

29/3/A/2006

WYROK

z dnia 14 marca 2006 r.

Sygn. akt SK 4/05*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wiesław Johann – przewodniczący
Marian Grzybowski
Marek Mazurkiewicz
Janusz Niemcewicz – sprawozdawca
Marian Zdyb,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 14 marca 2006 r., skargi konstytucyjnej spółki „INWEST-FS” sp. z o.o. o zbadanie zgodności:

art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 45 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

1. Art. 109 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 i Nr 217, poz. 2125, z 2004 r. Nr 91, poz. 870 i 871, Nr 96, poz. 959, Nr 121, poz. 1264, Nr 146, poz. 1546, Nr 173, poz. 1808 i Nr 210, poz. 2135 oraz z 2005 r. Nr 94, poz. 785, Nr 183, poz. 1538 i Nr 184, poz. 1539) jest zgodny z art. 32 oraz z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Art. 109 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zgodności z prawem postanowienia sędziego-komisarza zarządzającego wypowiedzenie umowy najmu lub dzierżawy nieruchomości upadłego, jest niezgodny z art. 45 oraz art. 78 Konstytucji.

UZASADNIENIE:

I

1. W skardze konstytucyjnej z 23 września 2004 r. skarżąca wystąpiła o stwierdzenie niezgodności art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535) z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 45 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 78 i art. 2 Konstytucji. Skarga konstytucyjna została wniesiona w następującym stanie faktycznym. Postanowieniem z 30 czerwca 2004 r. Sąd Rejonowy w Lublinie zarządził syndykowi masy upadłości Centrum Usług Medycznych –

* Sentencja została ogłoszona dnia 22 marca 2006 r. w Dz. U. Nr 47, poz. 347.

sp. z o.o. obowiązek wypowiedzenia, na podstawie art. 109 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, umów najmu zawartych ze skarżącą. W następstwie tego postanowienia syndyk wypowiedział te umowy.

Skarżąca zwraca uwagę, że ustawa dopuszcza w art. 109 wypowiedzenie umów najmu lub dzierżawy zawartych przez upadłego tylko w ściśle określonych wypadkach. Jednocześnie ustawa nie przewiduje udziału najemcy ani dzierżawcy w charakterze strony w postępowaniu sądowym w przedmiocie wypowiedzenia umów najmu i dzierżawy, ani nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia sądu w tej sprawie. Tym samym zaskarżony przepis narusza prawo do sądu zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji. W ocenie skarżącej, takie rozwiązanie jest również niezgodne z zasadą równości, ponieważ prowadzi do niedopuszczalnego różnicowania najemców w zależności od tego, czy zawarli umowy najmu z podmiotami upadłymi. Inne podmioty niż kontrahenci upadłego mogą korzystać z sądowej drogi dochodzenia roszczeń z tytułu umów najmu lub dzierżawy. Zaskarżony przepis ustanawia ponadto ograniczenia ochrony praw majątkowych zagwarantowanych w art. 64 ust. 1 Konstytucji, pomimo że nie zachodzą podstawy określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

2. Prokurator Generalny w piśmie z 7 czerwca 2005 r. wyraził pogląd, że przepisy art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze są zgodne z art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a w zakresie, w jakim nie przewidują możliwości złożenia zażalenia w przedmiocie wypowiedzenia umów najmu lub dzierżawy nieruchomości upadłego, są niezgodne z art. 2, art. 45 ust. 1 i 2 oraz art. 78 Konstytucji. W ocenie Prokuratora Generalnego zaskarżone przepisy nie prowadzą do pozbawienia praw najemcy lub dzierżawcy, ale do ich przekształcenia, które polega na tym, że najemca lub dzierżawca może zgłosić do masy upadłościowej roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z tytułu rozwiązania wspomnianych umów. W konsekwencji kwestionowane przepisy nie kolidują z konstytucyjnymi wzorcami ochrony prawa własności i innych praw majątkowych.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, skoro ustawodawca ustanowił szereg norm, mających umożliwić optymalne zaspokojenie wszystkich wierzycieli upadłego dłużnika, to fakt pozostawania przez dany podmiot w stosunku umownym z tymże upadłym dłużnikiem, można uznać za cechę relewantną, uzasadniającą wprowadzane przez ustawodawcę przekształcenia i ograniczenia praw wierzycieli lub osób trzecich. Jeżeli dłużnik nie wywiązuje się ze swych zobowiązań, to organy państwowe powinny zapewnić właściwą ochronę prawną ogółowi wierzycieli. Z tego względu zaskarżone przepisy są zgodne z konstytucyjną zasadą równości.

Według Prokuratora Generalnego, podmiot, który wynajął lub wydzierżawił nieruchomość nie ma możliwości przedstawienia sądowi swojego stanowiska dotyczącego okoliczności uzasadniających zarządzenie wypowiedzenia umowy. Z kolei brak możliwości wniesienia środka odwoławczego przesądza, że postanowienie sądu nie podlega weryfikacji ani w zakresie prawidłowości oceny przesłanek uzasadniających zarządzenie wypowiedzenia umowy, ani nawet formalnej poprawności postanowienia.

3. Pismem z 30 czerwca 2005 r., Marszałek Sejmu działając w imieniu Sejmu, przedstawił pogląd, że zaskarżone przepisy są zgodne z Konstytucją. W ocenie Marszałka Sejmu cechą istotną w rozpatrywanym przypadku jest pozostawanie związanym umową najmu albo dzierżawy z upadłym. Ustawodawca nie różnicuje sytuacji prawnej tych osób, a w konsekwencji zarzut naruszenia zasady równości jest bezzasadny. Zaskarżony przepis przyznaje ochronie interesów wierzycieli większą wagę niż stronom umów cywilnoprawnych upadłego, co jest zgodne z art. 2 ustawy, który stanowi, że postępowanie

uregulowane ustawą należy prowadzić tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w najwyższym możliwym stopniu. Rozpatrywany przepis ma charakter szczególnej ingerencji organu sądowego w stosunki cywilnoprawne upadłego i jego najemców lub dzierżawców, mającej na celu umożliwienie efektywnego upłynnienia masy upadłości. Dopuszczenie zaskarżenia tego postanowienia sądu mogłoby doprowadzić do nadmiernego przewlekania postępowania upadłościowego, a nawet do niemożności zbycia przez syndyka istotnych składników majątkowych wchodzących w skład masy upadłości. W wypadku, gdy na podstawie art. 109 ust. 2 ustawy najemca lub dzierżawca uzyska status strony w postępowaniu upadłościowym, przysługują mu wszelkie uprawnienia procesowe przewidziane dla wierzycieli w przepisach ustawy. W konsekwencji, ustawodawca zapewnia prawo do sądu zmieniając jedynie treść roszczenia. Wypowiedzenie przez syndyka umowy najmu lub dzierżawy nieruchomości upadłego z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia przy jednoczesnym zapewnieniu stronom tych umów dochodzenia roszczeń z tytułu ich wypowiedzenia jest środkiem proporcjonalnym, niezbędnym i przydatnym z punktu widzenia celu całego postępowania, a w konsekwencji nie stanowi naruszenia art. 64 Konstytucji. Najemca i dzierżawca nie są stronami postępowania cywilnego i administracyjnego do chwili, gdy syndyk wypowie umowę najmu lub dzierżawy nieruchomości na podstawie art. 109 ust. 1 ustawy, a w konsekwencji zaskarżony przepis nie narusza art. 78 Konstytucji.

II

Na rozprawę nie stawił się przedstawiciel skarżącej. W jej imieniu motywy skargi konstytucyjnej przedstawił sędzia sprawozdawca. Przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego podtrzymali stanowiska wyrażone na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Rozważając zasadność zarzutów sformułowanych przez skarżącą, należy w pierwszej kolejności przedstawić zwięźle treść zakwestionowanych regulacji prawnych. Skarżąca podważa konstytucyjność art. 109 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, który stanowi:

Art. 109. „1. Na podstawie zarządzenia sędziego-komisarza syndyk wypowiada umowę najmu lub dzierżawy nieruchomości upadłego z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, także wtedy, gdy wypowiedzenie tej umowy przez upadłego nie było dopuszczalne. Zarządzenie sędziego-komisarza może wydać, jeżeli trwanie umowy utrudnia likwidację masy upadłości albo gdy czynsz najmu lub dzierżawy odbiega od przeciętnych czynszów za najem lub dzierżawę nieruchomości tego samego rodzaju.

2. Druga strona rozwiązanej umowy może dochodzić w postępowaniu upadłościowym odszkodowania z powodu rozwiązania umowy najmu lub dzierżawy przed terminem przewidzianym w umowie, zgłaszając te wierzytelności sędziemu-komisarzowi”. Należy zwrócić uwagę, że ust. 1 kwestionowanego artykułu udziela kompetencji do wypowiedzenia umowy najmu dzierżawy nieruchomości, określając podstawowe elementy tej kompetencji. Po pierwsze, przepis ten określa materialne przesłanki wypowiedzenia umowy najmu lub dzierżawy. Są to sytuacje, w których trwanie umowy utrudnia likwidację masy upadłości albo gdy czynsz najmu lub dzierżawy odbiega od przeciętnych czynszów za najem lub dzierżawę nieruchomości tego samego rodzaju. Należy podkreślić,

że art. 109 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego nie będzie znajdował zastosowania, jeżeli rozwiązanie umowy najmu lub dzierżawy jest możliwe na gruncie ogólnych regulacji dotyczących tych umów. W takim wypadku syndyk może samodzielnie wypowiedzieć umowę na ogólnych zasadach. Znaczenie zaskarżonego przepisu polega na tym, że upoważnia on do wypowiedzenia umowy w przypadkach, gdy nie byłoby to dopuszczalne na gruncie ogólnych regulacji dotyczących tych rodzajów umów. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której czas trwania najmu lub dzierżawy jest oznaczony a umowa najmu lub dzierżawy nie przewiduje wypowiedzenia. Zaskarżony przepis ma istotne znaczenie także w sytuacji, gdy prawo dopuszcza wypowiedzenie umowy najmu, ale wymaga zachowania okresu wypowiedzenia dłuższego niż trzy miesiące.

Po drugie, zaskarżony przepis określa podmiot uprawniony do wypowiedzenia umowy. Kompetencja ta należy do syndyka, który działa na podstawie zarządzenia sędziego-komisarza.

Po trzecie, ust. 1 określa procedurę wypowiedzenia umowy najmu lub dzierżawy. Decyzja o rozwiązaniu umowy należy do sędziego-komisarza, który zarządza jej wypowiedzenie. Zarządzenie wypowiedzenia umowy jest wydawane przez sędziego-komisarza w formie postanowienia. W praktyce sędzia-komisarz wydaje stosowne postanowienie na wniosek syndyka. Ustawodawca, przyznając w analizowanym przepisie kompetencję do wydania postanowienia, posługuje się terminem „może”, sędzia-komisarz nie ma jednak swobody działania w tym wypadku. Należy przyjąć, że sędzia-komisarz powinien zarządzić wypowiedzenie umowy zawsze wtedy, gdy trwanie umowy utrudnia likwidację masy upadłościowej. Z kolei to, że czynsz najmu lub dzierżawy odbiega od przeciętnych czynszów za najem lub dzierżawę nieruchomości tego samego rodzaju uzasadnia rozwiązanie umowy wtedy, gdy możliwe jest korzystniejsze zadysponowanie nieruchomością (por. A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze*, Kraków 2003, s. 291). W myśl przepisów ustawy przedmiotem postanowienia wydawanego przez sędziego-komisarza jest nakazanie wypowiedzenia umowy, przy czym postanowienie nie pozostawia syndykowi swobody decyzyjnej. Po wydaniu stosownego postanowienia syndyk ma obowiązek jego niezwłocznego wykonania przez złożenie odpowiedniego oświadczenia woli.

Art. 109 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego określa sytuację najemcy i dzierżawcy po wykonaniu przez syndyka kompetencji określonej w ust. 1. Najemca i dzierżawca mogą dochodzić odszkodowania z powodu rozwiązania umowy przed terminem przewidzianym w umowie. Analizowany przepis stanowi podstawę do dochodzenia roszczeń nie tylko w razie wypowiedzenia umowy zgodnie z art. 109 ust. 1, ale także w razie rozwiązania umowy, pomimo że przesłanki określone w ust. 1 nie zostały spełnione. Najemca lub dzierżawca może zgłosić swoje roszczenie sędziemu-komisarzowi. Zgodnie z poglądami doktryny roszczenie to podlega zgłoszeniu do masy upadłości na zasadach ogólnych i należy do trzeciej kategorii wierzytelności, zgodnie z art. 342 ustawy (zob. A. Jakubecki, F. Zedler, *op. cit.*, s. 291).

Dla określenia znaczenia ustępu 2 zakwestionowanego artykułu, istotne znaczenie ma procedura dochodzenia roszczeń wynikających z tego przepisu. Najemca lub dzierżawca, dochodząc odszkodowania, powinien zgłosić wierzytelność sędziemu-komisarzowi. Po upływie terminu do zgłoszenia wierzytelności i sprawdzeniu zgłoszonych wierzytelności syndyk, nadzorca sądowy albo zarządca sporządza listę wierzytelności. Syndyk, nadzorca sądowy albo zarządca przekazuje listę wierzytelności sędziemu-komisarzowi, który o jej sporządzeniu ogłasza przez obwieszczenie i ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. W terminie dwóch tygodni od dnia obwieszczenia i ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym o przekazaniu listy wierzytelności sędziemu-komisarzowi, każdy wierzyciel umieszczony na liście może złożyć do sędziego-

komisarza sprzeciw co do uznania wierzytelności, a ten, któremu odmówiono uznania zgłoszonej wierzytelności – sprzeciw co do odmowy uznania. Sprzeciw rozpoznaje sędzia-komisarz na rozprawie. Na postanowienie sędziego-komisarza przysługuje zażalenie.

W myśl art. 347 prawa upadłościowego i naprawczego, syndyk sporządza i składa sędziemu-komisarzowi plan podziału funduszków masy upadłości. Wierzyciele mają prawo wnoszenia zarzutów, które rozpoznaje sędzia-komisarz. Jeżeli zarzutów nie wniesiono, sędzia-komisarz zatwierdza plan podziału. W razie wniesienia zarzutów sędzia-komisarz wydaje postanowienie w ich przedmiocie, przy czym strony postępowania mogą zaskarżyć to postanowienie do sądu.

2. W świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji, warunkiem dopuszczalności wniesienia skargi konstytucyjnej jest wydanie przez sąd lub organ administracji publicznej ostatecznego rozstrzygnięcia o wolnościach lub prawach albo o obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji. Rozpatrując zasadność zarzutów, należy w pierwszej kolejności rozstrzygnąć kwestię, czy w rozpoznawanej sprawie zapadło takie rozstrzygnięcie wobec skarżącej. Postanowienie Sądu Rejonowego w Lublinie z 30 czerwca 2004 r. nakazuje syndykowi masy upadłości wypowiedzenie umów najmu w stosunkach ze skarżącą. Adresatem postanowienia jest syndyk masy upadłości. Przedmiotem nakazu ustanowionego w postanowieniu sądu jest dokonanie przez syndyka określonej czynności prawnej wywołującej skutki w stosunkach cywilno-prawnych, których stroną jest skarżącą. Samo postanowienie nie nakłada bezpośrednio żadnych obowiązków na skarżącą, ani też nie stwierdza i nie ustala jego praw. Skutki prawne dla skarżącej powstają dopiero po wykonaniu postanowienia sądu przez syndyka. Dotyczą one stosunków cywilno-prawnych między skarżącą a upadłym. Samo wypowiedzenie umowy stanowi kompetencję z zakresu prawa cywilnego w ramach stosunków prawnych opartych na zasadzie równości podmiotów prawa. Nie jest ono formą jednostronnej i władczej konkretyzacji sytuacji prawnej najemcy lub dzierżawcy.

Postanowienie sądu dotyczy z jednej strony zatem wykonywania przez syndyka kompetencji określonych przez prawo cywilne i przysługujących podmiotom niewyposażonym we władztwo publiczne w stosunkach prawa cywilnego, opartych na zasadzie równorzędności podmiotów prawa. Z drugiej strony stwierdza jednak potrzebę spełnienia przesłanek wypowiedzenia umowy najmu i dzierżawy określonych w art. 109 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Bez odpowiedniego postanowienia sądu nie jest bowiem możliwe wykonanie kompetencji określonej w art. 109 ust. 1. Syndyk nie ma przy tym żadnej swobody decyzyjnej i jest zobowiązany do wykonania postanowienia wydanego przez sąd. W konsekwencji, postanowienie sądu determinuje dalsze działania syndyka wobec skarżącej i pośrednio kształtuje sytuację prawną tego ostatniego w jego stosunkach cywilno-prawnych z upadłym. Wypowiedzenie umowy przez syndyka stanowi przy tym formę zewnętrznej ingerencji w stosunki cywilnoprawne między upadłym a skarżącą i ogranicza swobodę kształtowania tych stosunków przez zainteresowane podmioty. Należy również dodać, że w świetle art. 365 § 1 k.p.c. postanowienie sądu zarządzające rozwiązanie umowy wiąże inne sądy oraz inne organy państwowe.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego celem art. 79 Konstytucji jest zapewnienie jednostce efektywnej ochrony przed naruszeniami jej praw przez prawodawcę. Z tego względu, w razie wątpliwości, konstytucyjna formuła „orzekł ostatecznie o (...) wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji” powinna być interpretowana tak szeroko, aby nie utrudniać jednostce dochodzenia swoich praw przy pomocy skargi konstytucyjnej. W konsekwencji należy przyjąć, że postanowienie sądu wskazane przez skarżącą stanowi ostateczne rozstrzygnięcie o jego prawach konstytucyjnych.

3. Podstawowy zarzut przedstawiony w skardze dotyczy naruszenia prawa do sądu, zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji. Z treści skargi konstytucyjnej wynika, że jej przedmiotem jest pominięcie w ustawie regulacji gwarantujących wymienionym podmiotom sprawiedliwe i jawne rozpatrzenie sprawy przez sąd.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiedział się w kwestii dopuszczalności kwestionowania braku określonych regulacji w postępowaniu przed nim. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem zaniechanie ustawodawcy jako takie nie może stanowić przedmiotu skargi konstytucyjnej. Trybunał Konstytucyjny przyjmował przy tym konsekwentnie, że nie ma kompetencji do orzekania o zaniechaniach ustawodawcy polegających na niewydaniu aktu normatywnego, nawet jeżeli obowiązek jego wydania wynika z norm konstytucyjnych. W przypadku natomiast obowiązującego aktu normatywnego Trybunał Konstytucyjny ma kompetencję do oceny jego konstytucyjności z tego punktu widzenia, czy w jego przepisach nie brakuje unormowań, bez których może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Zarzut niekonstytucyjności może więc dotyczyć zarówno tego, co ustawodawca w danym akcie unormował, jak i tego, co w akcie tym pomiął. Ocenie Trybunału Konstytucyjnego podlega zawsze treść normatywna zaskarżonego przepisu, a więc także brak pewnych elementów normatywnych, których istnienie warunkowałoby konstytucyjność danej regulacji. Taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie.

4. W świetle ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego prawo do sądu obejmuje w szczególności:

- 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia postępowania przed sądem,
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności,
- 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd.

Zakres przedmiotowy prawa do sądu został wyznaczony przez konstytucyjne pojęcie sprawy. Ustalając znaczenie tego terminu, Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu obejmuje „wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej) – a jednocześnie natura tych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku” (zob. wyrok TK z: 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109, s. 555; 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52, s. 322; 25 lutego 2002 r., sygn. SK 29/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 5, s. 87; 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41, s. 554; 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12; 18 maja 2004 r., sygn. SK 38/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 45, s. 629; 6 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/04, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 114, s. 1357). Pojęcie sprawy obejmuje w szczególności spory ze stosunków cywilnoprawnych i administracyjnoprawnych, a także orzekanie o zasadności zarzutów karnych (wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50, s. 300). Ustawodawca, stanowiąc regulacje prawne urzeczywistniające prawo do sądu, powinien ukształtować kompetencje sądów w taki sposób, aby obejmowały one sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Z drugiej jednak strony Konstytucja nie wymaga, aby wszystkie sprawy i spory dotyczące sytuacji prawnej jednostki musiały być od początku rozstrzygane przez sądy. Sądom musi jednak zawsze przysługiwać pozycja nadrzędna, umożliwiająca zweryfikowanie rozstrzygnięcia organu pozasądowego. Prawo

do sądu jest zachowane na gruncie takich regulacji, które zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego kształtującego sytuację prawną podmiotu – poprzez uruchomienie postępowania przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym (wyrok z 2 czerwca 1999 r., sygn. K. 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94, s. 482).

Dla ustalenia treści konstytucyjnego prawa do sądu istotne znaczenie ma art. 77 ust. 2 Konstytucji. W myśl tego przepisu, ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, przepis ten zabrania zamykania sądowej drogi dochodzenia wolności i praw konstytucyjnych (sygn. K. 28/97). Konstytucja nie wyklucza natomiast ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w granicach wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ten ostatni przepis określa podstawowe warunki ustanawiania ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela, do których należy: ustawowa forma ograniczenia, istnienie w państwie demokratycznym konieczności wprowadzenia ograniczenia, funkcjonalny związek ograniczenia z realizacją wskazanych w art. 31 ust. 3 wartości (bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób) oraz zakaz naruszania istoty danego prawa lub wolności. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, ograniczenia wolności i praw konstytucyjnych można uznać za konieczne w demokratycznym państwie, jeżeli spełniają one wymóg proporcjonalności. Dla oceny, czy doszło do naruszenia zasady proporcjonalności (zakazu nadmiernej ingerencji) konieczne jest udzielenie odpowiedzi na trzy pytania: 1) czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; 2) czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana; 3) czy efekty wprowadzanej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela.

Istotnym elementem składowym prawa do sądu są gwarancje sprawiedliwości proceduralnej, określone w art. 45 Konstytucji. Do podstawowych elementów prawa do sądu należy prawo do wysłuchania (wyrok z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14, s. 203). Rozpoznawanie spraw musi odbywać się w taki sposób, aby uczestnicy postępowania mieli możliwość wzięcia w nim udziału (wyrok z 17 września 2002 r., sygn. SK 35/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 60, s. 833). Jak przypominał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02 „sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. W każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. Jednostka musi uzyskać w szczególności możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Istotny element sprawiedliwej procedury sądowej stanowi prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych. Ustawodawca może ograniczyć udział stron w określonych czynnościach procesowych, ograniczenia takie powinny jednak zawsze posiadać odpowiednie uzasadnienie. Ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej powinna uwzględniać charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu” (OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41, s. 554).

5. W myśl art. 109 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, kompetencja do zarządzenia wypowiedzenia umowy najmu lub dzierżawy należy do sędziego-komisarza. W myśl art. 214 ustawy, w postępowaniu po ogłoszeniu upadłości, sąd orzeka na posiedzeniu niejawnym, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. W świetle poglądów doktryny, przepis ten, w związku z art. 154 ustawy, stosuje się także do sędziego-komisarza.

Stosownie do art. 217 ust. 1, jeżeli zachodzi potrzeba wysłuchania upadłego, syndyka, nadzorcy sądowego, zarządcy, wierzyciela, członka rady wierzycieli lub innych osób, sąd albo sędzia-komisarz, stosownie do okoliczności, wysłuchuje ich na posiedzeniu i z wysłuchania sporządza protokół, w obecności lub nieobecności innych osób zainteresowanych, bądź odbiera od osób wysłuchiowanych oświadczenia na piśmie. Przepis ten znajduje zastosowanie przy wydawaniu postanowienia, o którym mowa w art. 109 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. O potrzebie wysłuchania najemcy lub dzierżawcy decyduje zatem każdorazowo sąd.

Należy w związku z tym zauważyć, że przedmiot postanowienia zarządzającego wypowiedzenie umowy najmu lub dzierżawy nie jest sprawą w rozumieniu art. 45 Konstytucji, a samo postanowienie w tym przedmiocie nie należy do zakresu pojęcia wymiaru sprawiedliwości. Konstytucja nie wymaga, aby o wypowiedzeniu umowy najmu lub dzierżawy z upadłym rozstrzygał sąd. Gwarancje zawarte w art. 45 Konstytucji znajdują natomiast zastosowanie w sytuacji, w której najemca lub dzierżawca kwestionuje legalność wymienionego postanowienia sądu lub wysuwa roszczenia o naprawienie szkody spowodowanej niezgodnym w prawem rozwiązaniem zawartej przez niego umowy. Nie podlega dyskusji, że spór o zgodność z prawem oraz o prawne skutki wypowiedzenia umowy najmu lub dzierżawy dokonanego przez syndyka stanowi sprawę w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, która powinna podlegać rozpatrzeniu przez sąd.

W myśl art. 222 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, na postanowienia sądu upadłościowego i sędziego-komisarza przysługuje zażalenie w przypadkach wskazanych w ustawie. Jednocześnie żaden przepis ustawy nie przewiduje prawa do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu, o którym mowa w art. 109 ust. 1 ustawy. W konsekwencji od postanowienia, o którym mowa w tym przepisie, nie przysługują środki odwoławcze.

Z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy istotne znaczenie ma kwestia dopuszczalności dochodzenia roszczeń z tytułu bezprawnego rozwiązania umowy najmu lub dzierżawy przez syndyka, tj. rozwiązania dokonanego z naruszeniem art. 109 ustawy. Marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że najemca lub dzierżawca może dochodzić swoich roszczeń w procedurze upadłościowej. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd nie zawsze musi być realizowane poprzez przyznanie stronom postępowania prawa wnoszenia do sądów środków zaskarżenia od rozstrzygnięć organów władzy publicznej dotyczących ich praw lub obowiązków. W wyjątkowych przypadkach obowiązujące prawo może przewidywać również inne procedury umożliwiające efektywne dochodzenie na drodze sądowej roszczeń wynikających z naruszenia prawa przez organy władzy publicznej.

W procedurze upadłościowej nie istnieje możliwość sądowej kontroli postanowienia nakazującego wypowiedzenie umowy najmu lub dzierżawy z punktu jego zgodności z prawem. Najemca lub dzierżawca, korzystając z uprawnień przewidzianych w procedurze upadłościowej, nie może podważać skuteczności wypowiedzenia umowy, a jego roszczenia o naprawienie szkody wynikającej z naruszenia prawa przy wypowiedzeniu umowy mogą w praktyce zostać zaspokojone tylko w niewielkim stopniu.

Również inne istniejące procedury kwestionowania orzeczeń niezgodnych z prawem nie mają zastosowania do postanowienia sądu w sprawie wypowiedzenia umowy najmu lub dzierżawy. W szczególności nie jest możliwe stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia sądu w wyniku wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia na podstawie 424¹ k.p.c. Ponadto, jak wspomniano wyżej, w świetle art. 365 § 1 k.p.c., postanowienie sądu zarządzające rozwiązaniem umowy wiąże inne sądy oraz inne organy państwowe, co uniemożliwia kwestionowanie tego postanowienia w innych postępowaniach sądowych.

Z przedstawionych względów należy podzielić pogląd, że ustawa ogranicza prawo do sądu najemcy lub dzierżawcy, wobec którego syndyk wypowiedział umowę najmu lub dzierżawy na podstawie art. 109 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Należy w związku z tym rozważyć, czy ustanowione ograniczenia spełniają wymogi określone w Konstytucji. W uzasadnieniu projektu ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze stwierdzono, że celem art. 109 „jest umożliwienie wyeliminowania negatywnych skutków umów dzierżawy zawartych przez upadłych dłużników na czas oznaczony, na podstawie których osoby trzecie dzierżawią za bezcen majątek wchodzący w skład masy. Przy obecnej regulacji prawnej nabywca jest związany taką umową. Utrudnia to w praktyce zbycie wydzierżawionego mienia, a tym samym osiągnięcie celu postępowania upadłościowego” (druk sejmowy nr 809, IV kadencja). W ocenie Marszałka Sejmu ustanowione ograniczenie prawa do sądu jest niezbędne dla zapewnienia sprawnego przeprowadzenia postępowania upadłościowego i efektywnego upłynnienia masy upadłości. Pogląd ten nie jest jednak przekonujący. Nie ulega wątpliwości, że sprawność i efektywność postępowań prowadzonych przez organy władzy publicznej stanowią jedną z wartości chronionych konstytucyjnie i są istotnym elementem porządku publicznego. Trybunał Konstytucyjny podziela jednak zdanie Prokuratora Generalnego, że sprawność postępowania upadłościowego można osiągnąć bez wyłączenia prawa do rozpoznania sprawy przez sąd. Ustanowione ograniczenie nie jest niezbędne dla zapewnienia sprawności postępowania i nie spełnia wymogów określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Cele postępowania upadłościowego mogą zostać osiągnięte przy pomocy rozwiązań prawodawczych, które nie pozbawiają najemców i dzierżawców nieruchomości upadłego prawa do sądu. Trybunał Konstytucyjny nie jest kompetentny do formułowania zaleceń pod adresem ustawodawcy co do sposobu zapewnienia sprawności postępowania upadłościowego, pragnie jednak zwrócić uwagę na możliwość wprowadzenia różnych rozwiązań prawnych zapewniających rozpatrzenie sprawy przez właściwy sąd bez nadmiernego wydłużania postępowania upadłościowego.

6. Zdaniem skarżącej, zaskarżony przepis narusza prawo stron do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, zagwarantowane w art. 78 Konstytucji. Ustalając znaczenie prawa zagwarantowanego w tym przepisie, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że prawo do zaskarżania orzeczeń stanowi istotny element sprawiedliwości proceduralnej. Z art. 78 zdanie 1 Konstytucji można wywieść skierowany do prawodawcy postulat takiego kształtowania procedury, aby w miarę możliwości przewidziane w niej było prawo wniesienia przez stronę środka zaskarżenia. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego do istoty analizowanego prawa należy możliwość uruchomienia weryfikacji decyzji lub orzeczenia podjętego w pierwszej instancji. Ustawodawca ma obowiązek nie tylko umożliwić stronie prawo wniesienia środka zaskarżenia od orzeczenia lub decyzji wydanych w pierwszej instancji, ale także umożliwić organowi rozpatrującemu środek zaskarżenia merytoryczną ocenę prawidłowości rozstrzygniętej sprawy. Środek zaskarżenia powinien przy tym co do zasady spełniać wymóg dewolutywności, tzn. skorzystanie z niego przez stronę powinno powodować przeniesienie rozpatrzenia sprawy do wyższej instancji. Należy dodać, że ustawodawca powinien ponadto preferować środki zaskarżenia o charakterze suspensywnym, których wniesienie zawiesza wykonanie wydanego rozstrzygnięcia, w uzasadnionych przypadkach prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji może również być realizowane przy pomocy środków prawnych o charakterze niesuspensywnym. Trybunał pragnie przypomnieć w tym miejscu pogląd wyrażony w wyroku z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, że „konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia pozostawionych przez prawodawcę do dyspozycji strony, uwzględniać musi całokształt

unormowań determinujących przebieg danego postępowania. W szczególności konieczne jest zarówno odniesienie do rodzaju sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, struktury i charakteru organów podejmujących rozstrzygnięcie...” (OTK ZU nr 7/1999, poz. 158).

Dla określenia znaczenia gwarancji zawartych w analizowanym przepisie konstytucyjnym istotne znaczenie ma określenie podmiotu prawa do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Prawodawca konstytucyjny posłużył się w tym wypadku terminem „każda ze stron”. W konsekwencji może nasunąć się wątpliwość, czy najemca lub dzierżawca jest stroną w rozumieniu tego przepisu, jeżeli postanowienie wydawane przez sąd jest adresowane do syndyka. Trybunał Konstytucyjny pragnie w związku z tym przypomnieć, że pojęcia konstytucyjne mają autonomiczny charakter a rozumienie określonego terminu przyjmowane przez ustawodawcę nie może wiązać organów państwowych przy interpretacji Konstytucji. Przez stronę w rozumieniu art. 78 należy rozumieć wszystkie podmioty, których praw lub obowiązków dotyczy rozstrzygnięcie wydane w pierwszej instancji, nawet jeżeli prawo nie przewiduje udziału tych podmiotów w postępowaniu prowadzącym do wydania danego rozstrzygnięcia. Najemca lub dzierżawca stanowi zatem stroną uprawnioną do wniesienia środka prawnego, jeżeli pozostaje podmiotem stosunku prawnego podlegającego rozwiązaniu w myśl postanowienia sądu wydanego na podstawie art. 109 ustawy – Prawo upadłościowe.

Zakres stosowania art. 78 Konstytucji obejmuje nie tylko postępowanie sądowe i administracyjne, ale również inne postępowania prowadzone przez organy władzy publicznej w celu rozpatrzenia indywidualnych spraw jednostki i innych podmiotów prawa prywatnego. Prawo zagwarantowane w art. 78 Konstytucji nie ma charakteru bezwzględnego i dopuszcza wyjątki. Akty prawodawcze wprowadzające wyjątki od tego prawa powinny jednak spełniać wymogi określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Prawo do zaskarżania orzeczeń zagwarantowane w art. 78 Konstytucji pozostaje w ścisłym związku z zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego wyrażoną w art. 176 Konstytucji. W sprawach rozpoznawanych „od początku do końca” przez sądy obowiązuje zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego, a stronie powinny przysługiwać środki zaskarżenia rozpoznawane przez sąd wyższej instancji. Natomiast w sprawach przekazanych do właściwości innych organów, środki zaskarżenia, o których mowa w art. 78 Konstytucji, mogą być rozpoznawane zarówno przez organy administracji publicznej jak i przez organy sądowe. Jeżeli jednak środek zaskarżenia rozpatruje organ administracji publicznej, z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika wymóg, aby ustawa zagwarantowała stronie możliwość uruchomienia sądowej kontroli wydanego rozstrzygnięcia przez organ administracji publicznej drugiej instancji.

W rozpoznawanej sprawie prawodawca nie przyznał zainteresowanym żadnych środków do zaskarżenia postanowienia zarządzającego wypowiedzenie umowy najmu lub dzierżawy. Jednocześnie w świetle przedstawionych wyżej argumentów, nie zachodzą względy uzasadniające wyłączenie prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji w odniesieniu rozważanych rozstrzygnięć. W konsekwencji zaskarżony przepis narusza prawo zagwarantowane w art. 78 Konstytucji.

7. Kolejny zarzut wniesiony przez skarżącą dotyczy naruszenia konstytucyjnej zasady równości. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. Oceniając regulację prawną z punktu widzenia

zasady równości należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa. Ustalenie to wymaga analizy celu i treści aktu normatywnego, w którym zawarta została kontrolowana norma prawna.

Jeżeli prawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Takie odstępstwo nie musi jednak oznaczać naruszenia art. 32 Konstytucji. Jest ono dopuszczalne, jeżeli zostały spełnione następujące warunki:

1) kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji;

2) waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania;

3) kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

W ocenie skarżącej zakwestionowany przepis wprowadza różnicowanie najemców, na takich, którzy zawarli umowy najmu z wynajmującymi, co do których następnie ogłoszono upadłość oraz na takich, którzy zawarli umowy z podmiotami, co do których upadłości nie ogłoszono. Kontrahenci upadłego zostali pozbawieni możliwości dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, natomiast pozostali najemcy i dzierżawcy mogą dochodzić swoich praw w postępowaniu przed sądami na ogólnych zasadach.

Należy w związku z tym zauważyć, że w myśl przepisów ustawy upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań. Dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje. Nie podlega dyskusji, że upadłość uzasadnia ustanowienie szczególnych regulacji prawnych dotyczących sytuacji prawnej upadłego w celu zaspokojenia w najszerszym możliwym zakresie ogółu wierzycieli upadłego. Ustawodawca musi ingerować w stosunki cywilnoprawne łączące upadłego z innymi podmiotami w celu zapewnienia optymalnej ochrony interesów tych podmiotów. Do ustawodawcy należy również wprowadzenie szczególnej procedury dochodzenia roszczeń, zapewniającej, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowego przedsiębiorstwa dłużnika. W razie upadłości nie jest bowiem możliwe efektywne zaspokojenie wierzycieli w procedurach sądowych na ogólnych zasadach. Stan upadłości jest zatem cechą uzasadniającą zróżnicowanie zasad materialno-prawnych i proceduralnych dochodzenia roszczeń wobec upadłego. Sam fakt, że dany podmiot jest stroną umowy najmu i dzierżawy, nie stanowi cechy istotnej uzasadniającej równe traktowanie w zakresie dochodzenia roszczeń z tych umów. W konsekwencji zaskarżony przepis, przewidując szczególne zasady dochodzenia roszczeń wobec upadłego, nie wprowadza różnicowania podmiotów posiadających wspólną cechę istotną. Jednocześnie, przepis ten zapewnia identyczne traktowanie wszystkich najemców i dzierżawców, którzy weszli w stosunki prawne z upadłym. Z tego względu, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, wprowadzone rozwiązanie nie narusza zasady równości.

8. W ocenie skarżącej art. 109 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, ponieważ ogranicza ochronę praw majątkowych najemców i dzierżawców i narusza zasadę równej ochrony tych praw.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał znaczenie gwarancji zawartych w tym przepisie. Art. 64 poddaje pod ochronę zarówno prawo własności w rozumieniu prawa cywilnego jak i inne prawa majątkowe. Należą do nich w szczególności prawa majątkowe wynikające z zwartych umów cywilnoprawnych, a więc również prawa majątkowe wynikające z umów najmu i dzierżawy. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał, że prawa wynikające z umowy najmu podlegają ochronie na podstawie art. 64 Konstytucji (wyrok TK z: 2 czerwca 1999 r., sygn. K. 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94, s. 478-479; 12 stycznia 2000 r., sygn. P. 11/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 187, s. 36; 2 października 2002 r., sygn. K 48/01 OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 62, s. 861-862). Ochrona własności i innych praw majątkowych nie ma jednak charakteru absolutnego. Konstytucja dopuszcza ustanawianie ograniczeń tych praw przy poszanowaniu warunków określonych w art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 3 Konstytucji.

Ustęp 2 analizowanego przepisu nakazuje zapewnienie równej ochrony własności i praw majątkowych. Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że powołany przepis dopełnia regulację zawartą w art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji, nawiązując jednocześnie – w perspektywie konstytucyjnej regulacji ochrony własności – do ogólnej normy art. 32 ust. 1 zd. 1 Konstytucji, statuującej zasadę równości. Istotą regulacji z art. 64 ust. 2 Konstytucji jest podkreślenie, że ochrona własności i innych praw majątkowych nie może być różnicowana z uwagi na charakter podmiotu danego prawa (zob. wyroki TK z: 25 lutego 1999 r., sygn. K. 23/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 25, s. 165; 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82, s. 965). Trybunał Konstytucyjny zwracał również uwagę, że „równość ochrony” sformułowana przez art. 64 ust. 2 Konstytucji dotyczy przede wszystkim braku materialnoprawnego zróżnicowania statusów własności, co jest reakcją na hierarchizację typów i form własności istniejącą w Konstytucji z 1952 r. do 1990 r. (wyrok TK z 16 marca 2004 r., sygn. K 22/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 20, s. 291).

Z drugiej strony art. 64 ust. 2 Konstytucji „nie tylko nawiązuje do zasady równości, ale też daje wyraz ogólnemu stwierdzeniu, że wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie prawnej. Na ustawodawcy zwykłym spoczywa tym samym nie tylko obowiązek pozytywny ustanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym, ale także obowiązek negatywny powstrzymania się od przyjmowania regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczać” (wyroki TK z: 13 kwietnia 1999 r., sygn. K 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40, s. 240; 2 czerwca 1999 r. sygn. K 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94, s. 470). Obowiązki te dotyczą nie tylko płaszczyzny materialnoprawnej, ale również proceduralnej. Ustawodawca powinien w szczególności ukształtować odpowiednie procedury i środki prawne zapewniające ochronę własności i innych praw majątkowych. Do instrumentów prawnych zapewniających ochronę własności należy w szczególności prawo do sądu, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego nie ma jednak potrzeby powoływania w sentencji wyroku art. 64 ust. 2 Konstytucji jako podstawy do wyprowadzania prawa do sądu w sprawach dotyczących prawa własności i innych praw. Prawo zostało bowiem zagwarantowane jednoznacznie w art. 45 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Ustalając treść praw określonych w art. 64 Konstytucji, należy zwrócić uwagę, że w gospodarce rynkowej jednostka i inne podmioty prawne, uczestnicząc w obrocie gospodarczym i prawnym, ponoszą ryzyko gospodarcze swoich decyzji. Ryzyko to obejmuje w szczególności ryzyko niewypłacalności podmiotów, z którymi zostały zawarte umowy cywilnoprawne. Zawierając umowy z innymi podmiotami prawa, każdy uczestnik

obrotu musi brać pod uwagę, że jego prawa majątkowe wynikające z tych umów mogą nie zostać zaspokojone w sytuacji, w której druga strona umowy stała się niewypłacalna.

Należy również zwrócić uwagę, że przepisy ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze mają właśnie na celu ochronę własności i innych praw majątkowych podmiotów uczestniczących w obrocie prawnym. Regulacje te mają zastosowanie w sytuacjach, w których jednoczesna realizacja tych praw w pełnym zakresie przez wszystkie podmioty nie jest możliwa. W literaturze przedmiotu zwraca się ponadto uwagę, że między wierzycielami występują z reguły ostre konflikty interesów. W interesie jednych leży likwidacja przedsiębiorstwa i sprzedaż jego majątku, inni natomiast domagają się zapewnienia dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Dotyczy to zwłaszcza jego pracowników, dążących do zachowania swoich miejsc pracy. (F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze*, Kraków 2003, s. 36). W konsekwencji organy władzy publicznej muszą rozstrzygnąć, które prawa majątkowe i w jakim zakresie muszą zostać poświęcone. Do ustawodawcy należy ustanowienie rozwiązań, które zapewnią optymalne z punktu widzenia zasad i wartości konstytucyjnych zaspokojenie wierzycieli.

Zakwestionowany przepis ma na celu ułatwienie sprzedaży składników masy upadłości, w konsekwencji ochronę interesów pozostałych wierzycieli upadłego. Dla oceny konstytucyjności tego przepisu istotne znaczenie ma fakt, że przewiduje on trzymiesięczny termin wypowiedzenia, który umożliwia najemcom i dzierżawcom dostosowanie się do zaistniałej sytuacji. Ponadto ustawodawca nie wygasza całkowicie roszczeń najemców i dzierżawców, ale przyznaje im prawo do naprawienia szkody z tytułu wypowiedzenia umowy, które podlega dochodzeniu na ogólnych zasadach obowiązujących w postępowaniu upadłościowym. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego wprowadzone rozwiązanie stanowi kompromis między przeciwstawnymi interesami poszczególnych wierzycieli i nie wykracza poza zakres swobody regulacyjnej wyznaczony przez Konstytucję. Postanowienia materialno-prawne zawarte w art. 109 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, dopuszczające wypowiedzenie umów najmu i dzierżawy, nie mogą zostać uznane za nadmierną ingerencję w sferę praw majątkowych najemców i dzierżawców.

9. Skarżąca powołuje w *petitum* skargi jako wzorzec kontroli art. 2 Konstytucji. Należy w związku z tym przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny nie jest związany wyliczeniem w *petitum* wniosku, pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej przepisów prawnych powoływanych jako wzorzec kontroli, ale musi wziąć pod uwagę treści normatywne, które podmiot inicjujący postępowanie wiąże z tymi przepisami. Z uzasadnienia rozpoznawanej skargi wynika, że – w ocenie skarżącej – naruszenie zasad zawartych w tym przepisie polega na naruszeniu pozostałych, szczegółowych postanowień konstytucyjnych. Skarżąca nie wyprowadza z art. 2 żadnych zasad i norm konstytucyjnych składających się na treść zasad wyrażonych w tym przepisie, które nie byłyby wyrażone w pozostałych wzorcach. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że odwoływanie się do wzorców formułujących zasady ogólne jest uzasadnione tylko wówczas, jeśli nie istnieją normy konstytucyjne o większym stopniu szczególowości, ściślej wiążące się z ocenianą regulacją (wyroki TK z: sygn. K. 34/98 i sygn. K. 23/99 oraz wyrok z 14 listopada 2000 r., sygn. K 7/00, OTK ZU nr 7/2000, s. 259). Z tego względu nie zachodzi potrzeba powołania w sentencji wyroku art. 2 Konstytucji jako odrębnej podstawy kontroli.

Z przedstawionych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.